CZĘŚĆ XLIV — № 64. ROK 22 — (1851.)

TYGODNIK
PETERSBURSKI.
GAZETA URZĘDOWA
KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we WTORKI i PIĄTKI. Prenumerata przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, lub do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, nadto we wszystkich Pocztowych urzędach w Cesarstwie i Królestwie.

Cena: ROCZNA w Rossyi z pocztą, a w Stolicy, z noszeniem do mieszkań, 15 rubli. POŁROCZNA 8 rubli srebrem.

WTOREK, 21 Sierpnia. / 2 Września.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

PETERSBURG, 20 Sierpnia. / 1 Września.

Przez Rozkaz dzienny Cesarski w Wydziale Wojskowości z dnia 9 Sierpnia, Pomocnik Naczelnika Wojennego gubernii Augustowskiej, liczący się w jeździe Pułkownik *Kuszkowski*, mianowany pełniącym obowiązki Naczelnika Wojennego tejże gubernii, z pozostaniem w jeździe.

Rozkazy dzienne Cesarskie *w Wydziale służby Cywilnej.*

1 Sierpnia. (Dokończenie.) Urzędnicy gubernii Mohylewskiej podniesieni zostają, za wysługę lat, do rang: Sekretarza Gubernijalnego, Rejestratorowie Kollegialni: Strapczy pow. Mohylewski *Ciechanowski;* Sądów powiatowych: Kopyskiego Assesor od szlachty *Bagieński* i Naczelnik Stołu *Bącz-Osmołowski*, Mohylewskiego Powytczyk *Protasewicz*, i Urzędnik Kancellaryi *Zienkowicz;* Izb: Sądu Cywilnego pełn. obow. Naczelnika Stołu *Sudziłowski*, Sądu Kryminalnego Pomocnik Protokolisty *Sokołowski* i Sekretarz Rohaczewskiej Szlacheckiej Opieki *Czerkas - Chodosowski;* Izby Skarbowej: pełn. obow. Kontrolera *Walużynicz*, Pomocnik Kontrolera *Kaszura* i Urzędnik Kancellaryi *Celica;* Lustratorowie: *Downarowicz* i były *Bielikowicz;* Izby Dóbr Państwa: Buchhalter *Denisewicz*, pełn. obow. Mierniczego *Łukaszewicz*, Cywilny Inżenjer (14 klassy) *Turewicz*, Pomocnicy: Kontrolera *Brzezia-Brzeziński 1*, Buchhaltera *Brzezia-Brzeziński 2*, Urzędnik Kancellaryi *Wiszniewski* i Sekretarz Zarządu okręgowego Mścisławskiego *Ostrowski;* — Rejestratora Kollegialnego: Kuratorowie zbożow. zapasow. magazynów, powiatów: Sieńskiego *Falkowski* i były Mścisławskiego *Bielacki;* Deputaci do nadzoru nad prawną przedażą trunków, powiatów: Czerykowskiego *Pereświet-Sołtan* i byli Sieńskiego *Boguszewski 1* i Czausowskiego *Mackiewicz;* Sądów ziemskich: Czausowskiego stały Assesor *Downarowicz*, Kopyskiego Sekretarz *Krzyżanowski* i Naczelnik Stołu *Wojciechowski*, Orszańskiego Naczelnik Stołu *Korzun* i Czerykowskiego Rejestrator *Czygir;* Rządu Gubernijalnego Rejestrator *Mohuczy-Jewcichiewicz* i Pomocnik Rejestratora *Chlewiński;* Tłumacz Szlach. Dep. Zgromadzenia *Sołtan* i Pomocnik Naczelnika Stołu Gubern. Komitetu do Inwentarzów *Alexandrowicz;* Sekretarze Rad Miejskich: Mohylewskiej *Walużynicz* i Bielickiej *Gromyko;* Sekretarz Dozorcy okręgowego pow. Mohylewskiego *Doliwa-Odyniec-Dobrowolski;* Kancelliści: Kancellaryj, Jenerał-Gubernatora *Szczulakiewicz*, *Sakowicz*, *Łużłow*, *Nesterow* i *Stromberg* i Gubernatora Cywilnego *Boguszewski 2*, Rządu Gubernijalnego *Gruszecki*, *Ratomski-Kmita*, *Makarewicz*, *Niedźwiecki*, *Chudziński*, *Pasławski* i były Kopista *Bykowski*, Szlacheckiego Dep. Zgromadzenia *Zmieczorowski*, *Wasilewski*, *Jacuński*, *Pławiński* i *Kirkor*, Kommisyi Żywności *Fiodorowicz*, Urzędu Powszechnej Opieki *Makowiecki*, Kancellaryj Marszałków powiatowych: Sieńskiego *Hornowski* i *Chomiński*, Orszańskiego *Okszewski*, Bychowskiego *Monkiewicz* i Rohaczewskiego *Wykowski*, Sądów ziemskich: Klimowickiego *Milkiewicz*, Orszańskiego *Jodzewicz*, Sieńskiego *Bury* i Czausowskiego *Ryżkow*, Policyi Mohylewskiej *Szerepo - Łapicki*, tamecznej Kommisyi kwaterniczej *Kozubowski* i Kopyskiego Horodniczowskiego Zarządu *Brzostowski;* Izby Sądu Cywilnego, pełniący obowiązki: Naczelnika Stołu *Deszczyński* i Pomocnika Naczelnika Stołu *Łada-Maczarski;* Magistratów: Rohaczewskiego pełn. obow. Sekretarza *Czerkas-Chodosowski*, Mohylewskiego Żurnalista *Milkiewicz* i Orszańskiego Naczelnik Stołu *Maculewicz;* Sekretarze Kancellaryj: Pośrednika do polub. specyalnego rozgraniczenia ziem pow. Bychowskiego *Bańkowski*, Strapczych powiatowych: Mścisław-

skiego *Stypałkowski* i Czerykowskiego *Zienkowicz 1;* Powytczyk Sądu pow. Mścisławskiego *Zienkowicz 2;* Kancelliści: Izb, Sądu Kryminalnego *Halinowski* i *Nosowicz*, Sądu Sumienia *Sakowicz*, Kancellaryj: Prokurora Gubernijalnego *Drobyszewski* i Pośredników do polubownego specyalnego rozgraniczenia ziem, powiatów: Rohaczewskiego *Uścinowicz*, Mścisławskiego *Karaczewski-Wołk*, Bychowskiego *Stachowski*, Orszańskiego *Woronkowicz* i były Sieńskiego *Serdakowski*, Sądów powiatowych: Bychowskiego *Adamowicz* i Kopyskiego *Puliński*, Magistratów: Mohylewskiego *Pasławski*, *Bącz-Osmołowski 2* i Bielickiego *Jankiewicz - Wierzbicki;* Izby Skarbowej: Naczelnik Stołu *Dąbrowski*, Pomocnicy: Buchhaltera *Gurinow* i *Mohuczy-Jewcichiewicz*, Kontrolera *Krzyżewski* i *Deszczyński* i Naczelnika Stołu *Leśniewski*, *Rudczenko* i pełn. obow. *Ostaszkiewicz;* Kass powiatowych: Mścisławskiej Buchhalter *Ostankowicz*, Klimowickiej pełn. obow. Buchhaltera *Sozonowicz* i Pomocnik Buchhaltera *Łyskowski*, Kopyskiej Żurnalista *Puniński* i Czerykowskiej Pomocnik Buchhaltera *Kaszura*, i Kancelliści Izby Skarbowej *Lepieszyński* i *Kwieciński;* Izby Dóbr Państwa: Mierniczy *Sokołowski* i Pomocnik Naczelnika Stołu *Kozakiewicz*, Kancelliści, tejże Izby *Gajewski* i przy Lustratorze *Pietrożycki*.

2 Sierpnia. Mianowani: zostający przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Szambelan, Rzeczywisty Radzca Stanu xiążę *Dołgorukow*, Gubernatorem Cywilnym Ołonieckim, i Vicedyrektor Departamentu Ministerstwa Sprawiedliwości, Rzeczywisty Radzca Stanu *Topilski*, Dyrektorem tegoż Departamentu; — Zatwierdzony zostaje na urzędzie Sędzi powiatowego Mozyrskiego: uwolniony w 1845 r. z pułku pieszego Króla Neapolitańskiego z rangą Kapitana *Piasecki;* — Przyjęci zostają do służby: zostający przy Rządach Gubernijalnych kandydatami do urzędów: Wołyńskim Radzca Honorowy *Soncow* na Kommisarza do powściągnienia kradzieży koni w pow. Krzemienieckim i Sekretarz Gubern. *Tumasow* na Dozorcę częściowego Policyi Dubieńskiej, i Podolskim Sekretarz Gubern. *Delecki* na Nadzorcę zamku więziennego Hajsyńskiego; wolnopraktykujący Lekarz *Pawski* na Lekarza miejskiego Żytomirskiego; i dymissyonowani: Radzca Honorowy *Korejsza* na Kontrolera Izby Skarbowej Kijowskiej, Sekretarz Kolleg. *Warewicz* na Assesora od korony Sądu pow. Poniewieżskiego i Lekarz *Micewicz* na Lekarza pow. Telszewskiego; — Otrzymują dymissyą od służby: Sekretarz Magistratu Bobrujskiego Sekretarz Kolleg. *Nawrodzki*, dla słabości zdrowia, i Rejestratorowie Kollegialni: Urzędnicy Kancellaryj, Wołyńskiej Izby Sądu Cywilnego *Ogrodziński* i Nowogródzkiej Szlacheckiej Opieki *Hołownia*, na własną prośbę; — Zostają uwolnieni od służby: Kommisarz do powściągnienia kradzieży koni w powiecie Kowelskim Sekretarz Kolleg. *Scholiński*, i Sekretarze Gubernijalni: Dozorca częściowy Policyi Witebskiej *Broniuszyc-Harasimowicz* i Nauczyciel Kamienieckiego Rzymsko-katolickiego Seminarium *Pogorzelski;* — Przeniesiony: Lekarz miejski Żytomirski, Lekarz *Maliszewski*, na Lekarza w wiedzy Rossyjsko-Amerykańskiej Kompanii.

— N. Cesarz Jmć, w skutek najpowinniejszego przełożenia P. Ober - Prokurora Najświętszego Rządzącego Synodu, w dniu 30 Czerwca b. r., Najwyżej raczył zezwolić, aby Najprzewielebniejszy Metropolita Nowgorodzki i S.-Petersburgski *Nikanor* przyjął i nosił znaki Greckiego orderu Zbawiciela 1 klassy, które N. Król Grecyi nadaje mu, w dowodzie zadowolenia swego z powodu ustanowienia stosunków urzędowych między Najświętszym Synodem Rossyjskim i Synodem Ellińskim.

— N. Pan, na zdanie Komitetu PP. Ministrów, Najwyżej rozkazać raczył: uznawać kupca *Johna Menger'a* Konsulem Pruskim w Odessie, *Ottona Tritten'a* Vice-konsulem Szwajcarskim w temże mieście i kupca *Konrada Rücker'a* Konsulem Lubekskim w Rydze.

— P. Minister Skarbu, po powrócie swoim z za-granicy, objął z zezwolenia Monarszego zarząd Ministerstwa Skarbu.

— Od Ministerstwa Skarbu wydany został, 19 Lipca, pięcioletni przywilej S.-Petersburgskiemu czasowemu 3 gildyi kupcowi *Johanowi Kumberg*, na wynalezioną przezeń lampę nowego urządzenia, pod nazwą *północnej*.

Ukazy Rządzącego Senatu.

20 Czerwca. Z ogłoszeniem, iż termin dwu-letni, do którego Towarzystwo assekuracyi bydła powinno było otworzyć swoje działania, przedłużony został jeszcze na rok, a mianowicie do 15 Marca 1853 r.

28 tegoż m. Z ogłoszeniem dodatkowych przepisów tyczących się najmowania robotników, z liczby zesłanych na osiedlenie w Syberyi, do prywatnych poszukiwań złota.

3 Lipca. Z ogłoszeniem Ukazu N. Cesarza o nowém Hradonaczalstwie Kiachteńskim, ustawy jego i etatu. (Hradonaczalstwo to zostaje ustanowioném w mieście Troickosawsku z dołączeniem dwóch słobod Kiachteńskiej i Ust-Kiachteńskiej dla skupienia w jedno zarządów pogranicznego, celnego i policyjnego. Etat zarządu wynosi 14,015 r.)

4 tegoż m. O nadaniu przywilejów miasta przedmieściu Zakatały, będącemu przy twierdzy Nowe-Zakatały w Zakaukazkim kraju.

12 tegoż m. O zaliczeniu urzędu Radzcy Inflantskiego Hofgerichtu do klassyfikacyi ustanowionej co do emerytalnych pensyj.

13 tegoż m. Z ogłoszeniem potwierdzonego przez N. Cesarza Zdania Rady Państwa o tém, iż pożyczki z Izb Powszechnej Opieki w Taganrogu i Odessie na zastaw domów i murowanych budowli, mogą dochodzić do połowy wartości samych niepalnych materyałów.

16 tegoż m. Z ogłoszeniem takiegoż Zdania, iż w razie śmierci utrzymującego traktier, sukcessorowie mogą albo utrzymywać go do terminu do którego spadkodawca miał pozwolenie, a potém zatrzymać i nadal podług przepisów

o traktierach, wykonywając wszelkie w nich wskazane warunki, albo też ustąpić traktier komu innemu.

Tegoż dnia. Z ogłoszeniem takiegoż Zdania o tém jak mają być zaliczane w gminach dawniej odbyte posługi rekruckie.

Tegoż dnia. O przywilejach Szkoły Wiejskiego Gospodarstwa, utrzymywanej przez Cesarskie Wolne Ekonomiczne Towarzystwo. (Uczniowie tej szkoły, synowie kupców pierwszej i drugiej gildyi, mający dobre świadectwa, nabywają praw osobistego poczestnego obywatelstwa, a synowie kupców trzeciej gildyi i innych rodziców swobodnego stanu poczytują się za wyjętych od kary cielesnej i za wolnych od odbywania rekruckiej powinności w naturze, po dwódziesto-letniem zaś zawiadowaniu prywatnemi dobrami, wykreślają się na zawsze ze spisów podatkowych.)

20 tegoż m. Z ogłoszeniem potwierdzonego przez N. Cesarza Zdania Rady Państwa o przesyłaniu rekrutów zwracanych dla różnych przyczyn do dawnego swojego stanu.

25 tegoż m. Z ogłoszeniem takiegoż Zdania o potwierdzeniu nowej ustawy Drugiego Rossyjskiego Ogniowego Towarzystwa. (Towarzystwo to powstało w roku 1835 z rozdania dwudziestu tysięcy akcyj na summę 1,428,581 r. sr.; termin przywileju jego upłynął w Lipcu 1847 r. — Podług nowej ustawy, trwać ma nadal na czas nieokreślony, bez żadnych praw wyłącznych, pod dawną firmą.)

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa, 20 Sierpnia.

Rozkazy do Zarządu Cywilnego Królestwa Polskiego, z dnia 13 (25) Lipca 1851 roku.

Przez rozporządzenia Kommisyj Rządowych i władz oddzielnych,

W Wydziale Kommisyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych, mianowany: Rachmistrz 3 klassy w Dyrekcyi Ubezpieczeń Ignacy Dzierzbicki, pełniącym obowiązki Archiwisty tejże Dyrekcyi.

W Zarządzie Okręgu Naukowego Warszawskiego, mianowany: Wikaryusz przy kościele parafialnym w Tuchowiczu, Xiądz Adam Byszewski, Nauczycielem Religii i Moralności przy Szkole Powiatowej w Łukowie.

Z dnia 20 Lipca (1 Sierpnia) 1851 roku.

W Wydziale Kommisyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych, mianowani: Inspektorowie Objazdowi Dyrekcyi Ubezpieczeń: Ludwik Koessler, Paweł Rylski i Alexander Linsenbarth, pełniącymi obowiązki Urzędników do szczególnych poruczeń przy tejże Dyrekcyi.

W Zarządzie Zakładów Dobroczynnych, mianowany: Nadzorca Gmachu Alexandryńskiego Instytutu Wychowania Panien, Felix Biernacki, Członkiem Rady Szczegółowej Szpitalu św. Karola w Nowej Alexandryi.

W Wydziale Kommisyi Rządowej Przychodów i Skarbu, mianowani: Spadły z etatu Poborca Komory Celnej Mława, Piotr Lasocki, pełniącym obowiązki Pisarza Kontrolującego Skład Główny tabak w Suwałkach; Dyetaryusze Wydziału Kontroli w Kommisyi Skarbu: August Wolski i Maxymiljan Zawadzki, pełniącymi obowiązki Adjunktów w tymże Wydziale.

W Zarządzie Okręgu Naukowego Warszawskiego, mianowani: Nadzorca etatowy Szkoły Powiatowej w Łomży, Sekretarz Kollegialny Alexander Rafalski, Inspektorem Gymnazyum Gubernijalnego w Płocku, Starszy Nauczyciel przy b. Gymnazyum w Łomży, Radzca Honorowy Jakób Waga, Nadzorcą etatowym Szkoły Powiatowej w Łomży; Starszy Nauczyciel przy b. Gymnazyum w Siedlcach, Franciszek Kornaszewski, Starszym Nauczycielem przy Szkole Wyższej Realnej w Kaliszu; Nauczyciel prywatny Adryan Rettaz, Nauczycielem języka francuzkiego przy Gymnazyum Gubernijalném w Radomiu; Inspektor nadetatowy Gymnazyum Realnego w Warszawie, Ludwik Kopytowski, Inspektorem nowo-otwierającej się Szkoły Powiatowej Realnej w Warszawie przy ulicy Leszno; Nauczyciel nadetatowy Religii i Moralności przy Gymnazyum Realném w Warszawie, Xiądz Mateusz Serwiński, Nauczycielem Religii i Moralności przy Szkole Powiatowej Realnej przy ulicy Leszno; Nauczyciele nadetatowi przy Gymnazyum Realném w Warszawie: Sebastyan Dobieszewski, Stanisław Pomarnacki, Jan Gurski, Stanisław Rogowski, Leon Gellert, Jan Zajdowski, Nauczycielami w Szkole Powiatowej Realnej przy ulicy Leszno; Nauczyciele nadatatowi przy Gymnazyum Realném w Warszawie: X. Ludwik Czajewicz, Nauczycielem Religii i Moralności przy Szkole Powiatowej Realnej przy ulicy Freta, Floryan Buczeniewski, Franciszek Tomaszewski, Józef Gurski i Władysław Lipski, Nauczycielami tejże Szkoły Powiatowej Realnej.

W Zarządzie Warszawskiego Wojennego Jenerał-Gubernatora, mianowani: Młodszy Sekretarz Oddziału pasportowego w biurze Policyi, Sekretarz Gubernijalny Stefan Wolski, pełniącym obowiązki Tłumacza biura Policyi; Adjunkt Wydziału śledczego, Sekretarz Kollegialny Konstanty Boroński, pełn. obowiązki młodszego Sekretarza Oddziału pasportowego; Podsekretarz Oddziału xiąg ludności Franciszek Roszczykowski, pełniącym obowiązki Adjunkta Wydziału śledczego, i Kancellista Konstański, pełniącym obowiązki Podsekretarza Oddziału xiąg ludności.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

NIEMCY.

WIEDEŃ, *21 Sierpnia.* Dowiadujemy się, iż Cesarz odjedzie do Ischl 28 b. m. Podróż N. Pana do Werony jest nieodzownie naznaczona na 10 Września, i nastąpi zapewne z Ischl, po widzeniu się z Królem Pruskim.

— 18 b. m., dwódziesta - pierwsza rocznica urodzin Cesarza obchodzona była paradą kościelną i odśpiewaniem *Te Deum* w kościele katedralnym św. Stefana i we wszystkich kościołach, również i bożnicach stolicy. Potém był wielki obiad u Dworu. Wieczorem, miasto i przedmieścia Wiedeń-

skie, jako też i okolice Schönbrunn, były oświecone, i młody Monarcha ukazał się w pojeździe odkrytym, przy głośnych okrzykach mieszkańców stolicy. Z resztą J. C. Mość uchylił wszelkie przyjęcie ceremonijalne, i przyjmował tylko powinszowania Członków rodziny Cesarskiej. (N. Król Pruski, będąc na wieczerzy tego samego wieczora u jenerała von Schack, Komendanta Pruskiego twierdzy Moguńskiej, wniosł toast za zdrowie swego dostojnego alianta.)

— Gazeta *Lithographische Correspondenz* donosi, iż podług wiadomości otrzymanych z Konstantynopola, Rząd Turecki miał niby oświadczyć gotowość ustąpienia żądaniom Austryi w kwestyi przytrzymania węgierskich wychodźców, wymagając tylko iżby czas trwania onego był oznaczony ostatecznie, i żeby koszta dozoru były mu powrócone przez to Mocarstwo.

— Piszą z Wiednia, z dnia 17 Sierpnia, do *Gazety Pruskiej:* «Rząd Duński przysłał tu Sekretarza Poselstwa von Hagemann, dla skłonienia Rządu Austryackiego iżby odwołał wojska swoje z Holsztynii, ale xiążę von Schwartzenberg odpowiedział, jak słychać, iż gdy wojska te zajęły Xięztwo z decyzyi Sejmu Niemieckiego, Sejm tylko cały, a nie Austrya jedna może je odwołać.»

— Prawo wojenne zostało ogłoszone w wielu okręgach pogranicznych Siedmiogrodzia, w skutek zamachów coraz wzrastających przeciw bezpieczeństwu publicznemu.

22 Sierpnia. (Przez telegraf.) Podług *Lloyd* z dnia dzisiejszego, nowa pożyczka otworzy się, według wszelkiego podobieństwa, w końcu przyszłego Września.

— Czytamy w *Lloyd* z dnia 12 Sierpnia: «We wszystkich dziennikach spotykamy listy z Włoch wystawujące położenie kraju w kolorach nader posępnych. Wszelako mylił by się ten ktoby chciał ztąd wnieść, iż położenie Włoch pogorszyło się nagle i w sposób niespodziany.

«Jest wprawdzie we Włoszech stronnictwo głów zapalonych, gorących *patryotów*, złożone po większej części z młodzieży miejskiej, i okazujące żywą chęć rozżarzenia na nowo płomienia rewolucyi. Ale większość ludności nie pragnie rewolucyi, nie dla swoich uczuć szlachetności, ale iż się lęka terroryzmu wichrzycieli, zemsty Rządu prawego, szwanku na jaki narażone by być mogło jego życie i mienie, i że przekonana jest iż Włochy jedne i potężne, są rzeczą niepodobną.

«Pierwszym warunkiem dla rządzenia Włoch jest wielka potęga fizyczna; drugim, wielka potęga moralna. Włosi Austryaccy nie lubią Austryaków, i niema tego potrzeby. Ale oni mogą być przywiedzeni do szanowania Austryi, a to przez sprawiedliwość surową, nie srogą, ale też i nie łagodną.

«Powstanie we Włoszech jest rzeczą nader do prawdy niepodobną; ale że jest rzeczą możebną, mąż stanu nie powinien tracić z przed oczu możność takowego wypadku. Jeszcze jedna rewolucya w tym kraju, pod Rządem Austryackim tęgim, i kraj ten jest na zawsze naszym! Trzecie powstanie nie mogłoby nie sprowadzić zupełnej zmiany w posiadaniu majątków ziemskich. Ono dałoby Włochom-Górnym pierwiastek zachowawczy na którym im zbywa, to jest rolników niepodległych; ono oswobodziłoby ich na zawsze od pierwiastku rewolucyjnego, to jest od tych którzy nadużywają swoich bogactw i swego szacunku na wywrócenie porządku publicznego.»

Granica Lombardzka, 10 Sierpnia. Utrzymują powszechnie, iż kordon Austryacki, zaprowadzony na granicy Szwajcarskiej, chociaż, zresztą, zmniejszył już znacznie kontrabandę, przeznaczony jest raczej do zagrodzenia drogi wprowadzaniu potajemnemu pism rewolucyjnych, jako też dezercyi, do której żołnierze węgierscy są pobudzani przez proklamacye w języku magyarskim. Zresztą wezwania takowe drukują się nie w Szwajcaryi, ale na ziemi Piemonckiej, gdzie prassy Mazzini'owskie wyrabiają także listki dziennika *Associazione de' popoli*, wychodzącego we czterech językach.

Medyolan, 15 Sierpnia. Większa część Biskupów, jako-to Biskupi Como i Pavii, i Arcybiskup Medyolanu, nakazali plebanom swoich dyecezyj, iżby zachęcali owieczki swoje, z ambon, do zachowania się spokojnie, szanowania Rządu prawego, i spuszczenia się nań w osłonieniu ich od intryg stronnictwa rewolucyjnego. Obok tego plebani przedstawiać mają narodowi niebezpieczeństwa i następstwa przykre, na jakie naraziłyby ich niesubordynacya i postępowanie nieprzyjaźne Rządowi.

BERLIN. Najpóźniejsze wiadomości o podróży Króla Pruskiego donoszą o przejeździe jego, 19 b. m., przez Darmstadt i Carlsruhe. W tém ostatniém mieście, J. K. Mość zatrzymał się czas potrzebny dla zwiedzenia pomniku wzniesionego, na cmentarzu, żołnierzom Pruskim, poległym w walce przeciw rewolucyi. Wieczorem tegoż dnia, Król miał przybyć do Baden. Wszędzie J. K. Mość uchylał przyjęcia ceremonijalne.

— Hrabina de Bocarmé, urodzona Fougnies, prowadzi życie odosobnione w Königswinter, niedaleko Bonn.

FRANKFURT, *19 Sierpnia.* (Przez telegraf.) Tego rana, o godzinie 9½, Król Pruski przybył tu, i odbywszy przegląd garnizonu na ten cel zgromadzonego, i po przyjęciu Posłów na Sejm przysłanych, Ciała dyplomatycznego, obu Burmistrzów i Członków Kommisyj wojskowej, J. K. Mość udał się w dalszą drogę, o godz. 11½, do Darmstadt. Stosownie do życzenia Króla, przybyłego tu pod imieniem hrabi von Zollern, nie było żadnego przyjęcia uroczystego.

20 Sierpnia. Gazeta *Intelligenzblatt*, wychodząca we Frankfurcie, podaje niektóre szczegóły o prowadzeniu protokołów Sejmu Niemieckiego. Protokoły główne *(Hauptprotocolle)* zawierają listę pełnomocników obecnych, mowy, oświadczenia, zeznania i wnioski Prezesa i innych Posłów, wypadek elekcyj do Kommisyj i t. d., i w końcu postanowienia Zgromadzenia. Obok tych protokołów głównych są częstokroć także inne, nazwane przydatkowemi *(Nebenprotocolle)*, i które używane są szczególnie na posiedzeniach konfiden-

cyonalnych. Protokoły pierwszej kategoryi drukują się regularnie, w drukarni związkowej ale tylko dla użytku legacyj Państw należących do Związku. Co się zaś tyczy protokołów Kommisyi wojskowej Związku, te bywają bądź pisane bądź drukowane *loco dictaturae*, to jest, wręczane legacyom właściwym, w imieniu kancellaryi Związku, przez urzędników wyłącznie na ten cel upoważnionych.

DREZNO, *19 Sierpnia.* Zgromadzenia wyborców na wybranie deputowanych na Sejm są, z małym wyjątkiem, całkowicie złożone z ludzi o dążeniach zachowawczych.

KASSEL, *14 Sierpnia.* Tej nocy, Dr. Kellner został tu przeniesiony z Marbourga i osadzony w cytadelli.

DANIJA.

KOPENHAGA, *14 Sierpnia.* Król przybył 8 Sierpnia w doskonałém zdrowiu na wyspę Bornholm i wylądował tam w Rönne, mieście stołecznem wyspy. J. K. Mość przyjęty tam był przez władze cywilne i wojskowe, i tłum niezliczony ludu przybyłego dla powitania swego ukochanego Monarchy. Kiedy Król wysiadł na ląd, okrzyki pełne uniesienia *hurra i niech żyje Król* rozległy się ze wszech stron i przyniosły świadectwo przywiązania i miłości, któremi wierni poddani Boruholm'u są ożywieni dla osoby swojego Monarchy.

Z portu J. K. Mość udał się pieszo, przez miasto, do domu zamieszkałego przez sędziego, a w którym Król ma mieszkać pod czas pobytu swojego na wyspie. Przez całą drogę, od portu do domu wskazanego, J. K. Mość był osypywany gradem kwiatów, rzucanych ze wszystkich okien.

Król powróci do zamku Frederiksborg'u 17 b. m.

18 Sierpnia. Wczorajszego rana Król powrócił z Bornholm do Frederiksbor'gu. Dziś J. K. Mość spodziewany jest tutaj, dla przewodniczenia, jak mniemają, posiedzeniom Rady Państwa, odnoszącym się do Kontr-projektu Wybranych, tak iż postanowienie w tej rzeczy zdaje się być blizkie.

Kiel, 21 Sierpnia. Wczora, hrabia Reventlow-Criminil powrócił tu z Kopenhagi, i dziś już odbyła się narada z Kommisarzami Związku i baronem Blome, Prezesem Zarządu Cywilnego.

ANGLIJA.

LONDYN, *20 Sierpnia.* Następujący jest text billu odnoszącego się do tytułów duchownych katolickich:

(Ustępy nieoznaczone cudzysłowem są redakcyi rządowej, oznaczone zaś cudzysłowem wypływają od P. Walpole, sir'a Fryderyka Thesiger i P. Keogh, których poprawy przyjęte zostały przez Izbę Gmin.)

Gdy rozmaici poddani katoliccy J. K. Mości przybrali tytuły Arcybiskupa i Biskupa domniemanych dyecezyj na ziemi połączonego Królestwa, pod pozorem upoważnienia na ten cel im danego «przez pewne breve, reskrypta czy listy Apostolskie dyecezyi Rzymskiej i w szczególności» (poprawa sir'a Fryderyka Thesiger) przez breve, reskrypt czy list Apostolski dany w Rzymie, dnia 29 Września 1850 r.;

«Gdy, przez Akt dziesiątego roku panowania Króla Jerzego IV, w rozdziale VII, po wyrażeniu iż Kościoł Biskupi Angielski i Irlandzki, jego nauka, zarząd i zawiadowstwo, są, przez akta związku między Angliją i Szkocyą, i Angliją i Irlandyą do każdego z nich w szczególności odnoszące się, ustanowione w sposób stały i nienaruszony, i że prawa i tytuły Arcybiskupów do ich prowincyj, Biskupów do ich dyecezyj i Dziekanów do ich dziekanij, tak w Anglii jak w Irlandyi, były urządzone i ustanowione przez prawo; postanowiono, iż ktobykolwiek, po ogłoszeniu tego aktu, przybrał tytuł Arcybiskupa, Biskupa czy Dziekana w Anglii, w Irlandyi, będzie skarany grzywną 100 funt. sterl.;» (Poprawa P. Walpole.)

I zważywszy, iż mógłby kto wątpić czy karność wyż-rzeczona rozciąga się do przywłaszczenia tytułu Arcybiskupa lub Biskupa prowincyj lub dyecezyj urojonych, nie będących dyecezyą, prowincyą, lub dziekaniją żadnego Arcybiskupa lub Biskupa Irlandzkiego, uznanego przez prawo; ale owszem do zamiaru ustanowienia, przez powagę dyecezyi Rzymskiej albo inaczej, dyecezyj, prowincyj i dziekanij domniemanych;

I zważywszy, iż pożytecznie jest zabronić przywłaszczania tytułów należących do jakiegobądź miejsca w Królestwie połączoném;

Postanawia się przez N. Królowę Jmć, za zdaniem i zgodą lordów duchownych i świeckich i gmin, zgromadzonych w Parlamencie obecnym, i władzą ich, iż:

«1° Wszelkie breve, reskrypta, lub listy Apostolskie, wszelka juryzdykcya, władza, przełożeństwo, wszelki tytuł przez nie nadany lub domniemanie nadany, są i będą niniejszém ogłoszone za nieprawne i zniesione.» (Poprawa P. Walpole.)

2° Wszelka osoba któraby, po uchwaleniu niniejszego Aktu, otrzymała, «lub przyłożyła się do otrzymania od Biskupa czy od stolicy Rzymskiej, lub ogłosiła albo upowszechniła w jakiejkolwiek części połączonego Królestwa, jakąbądź podobną bullę, breve, reskrypt czy list Apostolski, lub jakibądź inny dokument czy pismo mające na celu ustanowienie podobnych Arcybiskupów czy Biskupów, podobnych domniemanych prowincyj, stolic czy dyecezyj na ziemi Królestwa połączonego; albo wszelka osoba» (poprawa sir'a Fryderyka Thesiger) inna aniżeli takowe do tego upoważnione przez prawo we względzie Arcybiskupstwa, Biskupstwa czy Dziekaństwa Kościoła połączonego Anglii i Irlandyi, któraby przybrała lub użyła imienia, podpisu czy tytułu Arcybiskupa, Biskupa czy Dziekana miasta, grodu, miejscowości czy okręgu Królestwa połączonego, jakiegokolwiek oznaczenia lub natury, bez względu czy takowe miasto, gród, miejscowość czy okrąg byłyby lub nie były stolicą czy juryzdykcyą czy częścią juryzdykcyi Arcybiskupa, Biskupa czy Dziekana; wszelka podobna osoba karaną będzie za każde przekroczenie tej natury grzywną 100 funt. sterl., uzyskać się mogącą w sposób przepisany przez rozporządzenia Aktu wyż wspomnio-

nego, «albo drogą sądową» dla długów spornych, «z wszelkiej jakiejkolwiek osoby przed jednym z wyższych trybunałów J. K. Mości, za przyzwoleniem Prokuratora jeneralnego J. K. Mości w Anglii, i Adwokata J. K. Mości w Szkocyi.»

3° Akt niniejszy nie będzie się rozciągał do przywłaszczenia czy używania przez Biskupów Kościoła Biskupiego w Szkocyi imienia lub tytułu odnoszącego się do tego lub owego okręgu czy miejsca, ale nic w brzmieniu onego nie da prawa żadnemu Biskupowi do brania lub używania imienia, tytułu czy podpisu, którego prawo nie pozwala mu przybierać.

4° Postanawia się, iż nic z tego co w nim zawarte, nie będzie mogło osłabić, odwołać lub dotknąć w jakibądź sposób którekolwiek z rozporządzeń aktu wydanego w ósmym roku panowania J. K. Mości teraźniejszej, i mającego za tytuł: Akt dla szafunku skuteczniejszego darowizn i zapisów miłosiernych w Irlandyi.» (Poprawa P. Keogh.)

— Przedwczora, rocznica wstąpienia na tron N. Królowej Jmci obchodzona była, stosownie do starodawnego zwyczaju, w zamku Windsor, zabawą wiejską.

— Podług gazety *Manchester-Examiner*, Królowa wynurzyła chęć zwiedzenia, za powrótem swoim ze Szkocyi, wielkich miast rękodzielniczych Liverpool'u i Manchester.

— *Globe* podziela zdanie *Times*, iż prassa angielska przyjęłaby z powszechném zadowoleniem odmówienie, przez Xięcia de Joinville, kandydacyi do Prezesostwa Rplitej Francuzkiej. Co do Burbonów, ci nie obudzają żadnego zaufania w tym organie lorda Palmerstona, i, podług niego, P. Ludwik Bonaparte zasłużył na wdzięczność wieczną przez to iż się oparł pokusie powiększenia swojej wziętości u ludu, pochodzenia czysto-wojskowego, kosztem praw między-narodowych i pokoju powszechnego Europy. To też *Globe* jest tego zdania, iż według wszelkiego prawdopodobieństwa, Prezes teraźniejszy utrzyma się, byle tylko postępowanie jego było mniej więcej zadawalniające.

— Wczora, Komitet wykonawczy odbył posiedzenie pod przewodnictwem Xięcia Alberta, i postanowił co następuje: Wystawa będzie stanowczo zamknięta 11 Października. 15 b. m., Kommisarze zgromadzą się, pożegnają się z Kommisarzami zagranicznymi i odbiorą sprawozdania Jury. Począwszy od 15, wystawującym wolno będzie wynosić artykuły ich z Pałacu Kryształowego. Szczegóły uroczystego obchodu zamknięcia, nie są jeszcze zdecydowane. Sprawozdania Jury i imiona osób które otrzymają nagrody, będą ogłoszone w *Gazecie* (urzędowej) *Londyńskiej*. Oprócz medalów, stanowiących nagrody, będą rozdawane inne jeszcze, jako też xiążeczki i certyfikaty, wszystkim Jury, Kommisarzom, Exponentom, Sekretarzom, i wszystkim tym, w ogólności, którzy brali jakikolwiek udział czynny w Wystawie.

— W tej chwili lord Palmerston jest jedyny Minister który nie opuścił stolicy.

— *Morning-Post* donosi, iż lord Stanley ma stanowczy zamiar przedsięwzięcia podróży do Indyj, w celu zbadania kraju, jego potrzeb i jego stanu politycznego i handlowego. Dziennik ten dodaje do tej wiadomości uwagi, zmierzające do okazania użyteczności podobnej podróży dla męża stanu, w chwili nadewszystko kiedy zwolennicy szkoły kupieckiej Manchester'u (*Times* i jego stronnictwo) tak mało dbają o osady, iżby z przyjemnością widzieli je oddzielonemi od matki-ojczyzny, z warunkiem wszakże zachowania wstępu do ich portów, i monopolium wyłącznego ich handlu.

FRANCYA.

PARYŻ, *20 Sierpnia.* Czytamy w jednej z gazet legitymistowskich:

«Republikanie tak nazwani umiarkowani, rodzaj należący do myt'ów, zebrali się onegdaj, przed odjazdem P. jenerała Cavaignac. Zastanowienie się nad położeniem własnego stronnictwa doprowadziło ich do myśli, iż wszelkie poruszenie insurrekcyjne powinno być unikane. Z niego dla stronnictwa wyniknęłoby następstwo niechybne: albo widzieć się zalaném przez massę zapaleńców, albo być zwyciężoném przez przeciwników Rzeczypospolitej. A że prawo 31 Maja, według wszelkiego prawdopodobieństwa, pierwsze dać może powod do walki, więc by tej uniknąć, jenerał Cavaignac i jego przyjaciele, zgodzili się przystać na zmiany co je Kommisya projektu do prawa o gminach proponuje; jeżeli takowe zostaną uchwalone i zastosowane do prawa wyborowego, umiarkowani wezmą udział w wyborach. Takowe postępowanie jest nader rozsądne i czyni wiele honoru pomiarkowaniu republikanów umiarkowanych, ale ich osamotnienie i ich niemoc są jednym dowodem nadto, że pod imieniem Rzeczypospolitej możebne jest tylko panowanie anarchii i duch zniszczenia powszechnego.»

— Trzydziestu reprezentantów góralskich wybierają się w tych dniach do Londynu. Podróż ich, jak słychać, ma głównie na celu porozumienie się w przedmiocie przyszłego kandydata demokracyi do Prezesostwa.

— Kontr-admirał Mantagniès de la Roque, były dowodzący stacyą Brezylijską, przybył do Paryża. Przywozi on, jak słychać, ważne papiery do kwestyi de la Plata.

22 Sierpnia. Posiedzenie Kommisyi nieustającej, które się odbyło wczora, było bardzo krótkie i nie przedstawiało żadnego interessu.

Przeszłej Niedzieli, o godzinie piątej po południu, dwa piękne balony *Globe* i *Aigle* szybowały jednoczasowie po nad Paryżem, o kilkaset metrów jeden od drugiego i w kierunku północno-wschodnim.

Globe unosił z sobą całą kalwakatę, złożoną z Pana i Pani Poitevin i ich sługi, każdy siedzący na pięknym koniu, wytwornie ubranym i zawieszonym z sztuką nadzwyczajną.

Aigle, kierowany przez P. Godard, unosił sześć osób; Godard uczepiony na linach, czterech podróżników w łódce, i, po nad łódką, nieulękniony clown Thevenin, strojący figle na

desce, jakby w ujeżdżalni. Widziano przez lunety, jak, kiedy balon był już o tysiąc kroków, robił figle najniebezpieczniejsze, i między innemi, zaczepiony nogami o deskę, stał głową prostopadle do ziemi i znów się podnosił bez pomocy rąk, i to wszystko w próżni powietrznej i o tysiąc kroków wysokości! *(Journ. de S.-P. Pszcz. Półn. R. I.)*

NAUKI.

ALCHEMIJA POD WZGLĘDEM HISTORYCZNEGO JEJ ROZWINIENIA.

(Ciąg dalszy.)

W pismach Gebera, tego Pliniusa VIII wieku, widzimy zadziwiający na ten czas obszar chemicznych doświadczeń, a teorye wielkich badaczów natury XIII wieku, Rogera Baco i Alberta von Bollstadt (Albertus Magnus, Biskup Regensburgski), co do bogactwa myśli i rozległego rzutu oka na naturę, mogą być porównane jedynie tylko z teoryami szkół nowej filozofii przyrodzonej.

Jak my dzisiaj szykujemy ciała w gruppy podług ich podobieństwa w pewnych własnościach, tak się też działo za czasów Gebera. Metalle mają sobie wspólne pewne główne własności; wszystkie *np.* mają blask metalliczny, są takie które się w ogniu nie zmieniają, temi były tak nazwane kruszce szlachetne; większa część innych traci w ogniu swój blask i ciągłość, te miano za niedoskonałe i nazywano półmetallami.

Pod względem metallicznego blasku nie można było wtedy siarczyka ołowiu i pirytu odłączyć od metallów, gdyż ze swego koloru siarczyk ołowiu zbliżał się do ołowiu, a piryt do złota. Z jednego i drugiego można było otrzymać siarkę, a z siarczyka ołowiu, bez zmiany koloru i blasku, dobywano metalliczny ciągły i łatwo topiący się ołów; bardzo naturalnie można było wnosić, że siarka była jednym z pierwiastków metallów, od stosunku którego zależały ich własności. Przez wypędzenie siarki, siarczyk ołowiu zamieniał się w ołów; nie byłoż to więc podobném do prawdy, że odejmując jeszcze trochę więcej siarki, można ołów jeszcze bardziej uszlachetnić i zamienić w srebro?

Znajoma była lotność żywego srebra; czyż więc nie naturalnym był wniosek, że utrata metallicznych własności, przy zniedokwaszeniu niedoskonałych metalli w ogniu, i ich rdzawienie zależały od ulotnienia się żywego srebra?

Dziś jeszcze, zwyczajne doświadczenie przypuszcza pierwiastek farbujący we wszystkich ciałach mających kolor; czerwony kolor rubinu, zielony szmaragdu, błękitny szafiru pochodzi z takich samych przyczyn co i kolor wszelkiej farbowanej tkani. Miękkie żelazo można zrobić twardém przez dodanie małej ilości obcego ciała, twardy surowiec można za pomocą pewnego processu zrobić miękkim i ciągłym; czerwona miedź traktowana z galmanem otrzymuje kolor podobny do złota, ten sam metal za pomocą arszeniku robi się biały jak srebro; złoto nagrzewane z solą amoniacką nabiera koloru czerwono-żółtego, borax robi je bladém; dzieci nasze dziś jeszcze przemieniają żelazo, przynajmniej dla oka, w miedź, maczając je do zwyczajnego atramentu, mającego w sobie witriol miedziany; z piasku pewnych rzek dobywano złoto, czerwona glina nagrzewana z olejem dawała żelazo.

Cóż mogło być naturalniejszego dla niedoświadczonego umysłu jak sądzić, że własności metallów zależą od pewnych ciał, od pewnych pierwiastków, i że przez ich odjęcie lub dodanie ołów, miedź mogą dójść do własności srebra lub złota? Kiedy niedoskonała tinktura nadawała kolor, doskonała mogła nadać braknące własności.

Nie można się dziwić że dawni alchemicy mieli metalliczne połączenia siarki za metalle, wspomniawszy że i dzisiejsi chemicy przez 26 lat uważali niedokwas (pierwszy niedokwas Uranu) i połączenie azotu z tytanem za proste metalle. (Wöhler.)

Geber powiada i opiera to na faktach dla niego niewątpliwych, że są środki tworzenia i przemieniania metallów, tak nazwane trojakie *medycyny*. *Medycyny* pierwszego rzędu są to surowe materyały takie, jak je wydaje przyrodzenie (rudy). Drugi rząd stanowią pierwszo-rzędne *medycyny*, oczyszczone przez chemiczne processa; przez dalsze uszlachetnienie i ustalenie powstaje *medycyna* trzeciego rzędu i tą jest wielkie *magisterium*, czerwona tinktura, wielki elixir, filozoficzny kamień.

Sądzono że każdy metal zawiera w sobie pierwiastek metalliczny, nadający mu charakter metalliczności, i to nazywano Merkuryuszem mądrości; wzbogacenie nieszlachetnego metallu tym pierwiastkiem było jego uszlachetnieniem. Wyciągając ten pierwiastek z jakiegoś ciała, wzmacniając go przez oczyszczenie i tworząc tym sposobem treść (quintessencyą) metalliczności, otrzymuje się kamień który, dodany do niedojrzałych metallów, zamienia je w szlachetne. Działanie kamienia filozoficznego było przez wielu uważane za podobne do działania pierwiastku fermentacyjnego. «Czyż drożdże nie zamieniają soków roślinnych cukrowej wody przez przestawienie ich pierwiastków w odmłodniającą i wzmacniającą wodę życia, okowitę (aqua vitae), wszakże drożdże oddzielają wszelkie nieczystości, zakwaszone ciasto przerabia mąkę w posilny chleb.» (Jerzy Rippel w XV wieku.)

Pierwiastku tego *(Universal)*, jeśliby był doskonałym, dość było, podług Roger'a Baco, jednej części na miljon, a podług Rajmunda Lullus, na tysiąc biljonów części nieszlachetnego metallu, aby go w złoto przerobić. Podług Bazylego Walentyna, siła ta rozciągała się tylko na siedmdziesiąt części, a podług Johna Price (ostatniego fabrykatora złota w XVIII wieku), na trzydzieści do sześciudziesięciu części nieszlachetnego metallu.

Do wydania kamienia filozoficznego należała przedewszystkiém pierwotna surowa materya, ziemia Adamowa, ziemia dziewicza; znajduje się ona wszędzie, ale jej wynalezienie połączone jest z warunkami które znali tylko wtajemniczeni. Kto ją ma, powiada Izaak Hollandus, dla tego samo dobycie kamienia jest już rzeczą niewieścią, zabawką dziecinną. Z materyi zwanej *materia prima cruda* czyli *remota* otrzymuje filozof merkuryusz mądrości, różny od zwyczajnego żywego srebra, quintessencyą, warunek do utworzenia wszelkich metallów. Do tego dodaje się filozoficzne złoto, i mięszanina zostawuje się długo w piecu szczególnego rodzaju, mającym kształt jaja. Ztąd się otrzymuje ciało czarne, krucza głowa *caput corvi*, które dłużej pozostając w cieple staje się białém, i zostaje wtedy białym łabędziem. Przy dłuższym i silniejszym ogniu massa żółknieje i staje się nakoniec świetnie czerwoną, a wtedy wielkie dzieło już jest dokonane.

Przed wynalezieniem sztuki drukarskiej łatwo mógł alchemik swoje odkrycia zachować w sekrecie. Oddawał on je tylko w zamian za doświadczenia innych współbraci. Opisy, jakie dawali, processów chemicznych były jasne i zrozumiałe, lecz tylko póty póki nie wiodły do żadnego stanowczego wypadku co do głównego celu ich dążeń; pojęcia zaś i prace tyczące się wielkiego magisterium wyrażały się w obrazach i symbolach; alchemicy opowiadali niezrozumiałym językiem to co dla nich samych było tylko na wpół ciemnym domyslem.

Najbardziej dziwném jest to, że istnienie filozoficznego kamienia przez tyle wieków mogło uchodzić za wysoką prawdę, niepodpadającą żadnej wątpliwości, chociaż nikt tego kamienia nie posiadał, a każdy utrzymywał że go ktoś inny posiada.

Komużby w rzeczy samej przyszła w tej mierze wątpliwość, kiedy van Helmont opowiada (1618), ze mu nieraz nieznana ręka po ¼ grana tego szacownego ciała udzielała, i że za jego pomocą ośm uncyj żywego srebra zamieniał w czyste złoto! Czyż Helvetius, ten znakomity lekarz Xięcia Oranii i ostry przeciwnik Alchemii, nie opowiadał sam w swoim *Vitulus aureus quem mundus adorat et orat* (1667), że otrzymał dowody najsilniej przekonywające o istnieniu filozoficznego kamienia? gdyż on, niewierzący, otrzymał kawałek tego kamienia wielkości nasionka rzepy, i za jego pomocą w przytomności swojej żony i syna przemienił 6 drachm ołowiu w złoto, które wytrzymało probę menniczną w Hadze. Czyż Ober-bergmeister hrabia v. Russ nie zamienił, za pomocą grana czerwonego proszku, półtrzecia funta żywego srebra w czyste złoto, w obecności Cesarza Ferdynanda III w Pradze (1637—1657), z którego odbito wielki medal z wizerunkiem bóstwa słonecznego (złota), trzymającego kaduceusz Merkurego (dla oznaczenia pochodzenia z żywego srebra) z napisem: *Divina Metamorphosis exhibita Pragae XV Jan. A. MDCXLVIII in Praesentia Sac. Caes. Maj. Ferdinandi Tertii* etc. (jeszcze w 1797, jak świadczy J. F. Gmelin, ten medal znajdował się w skarbcu Wiedeńskim). Czerwony proszek Cesarz Ferdynand otrzymał od niejakiego Richthausen, a ten od kogoś nieznajomego. I Landgraf Hessen-Darmstadtski, Ernest Ludwik, jak mówią alchemicy, dostał z rąk nieznajomych paczkę z czerwoną i białą tinkturą wraz z opisaniem jej użycia. Ze złota i srebra, które zrobił za pomocą tej tinktury z ołowiu, wybito w 1717 dukaty i Hesseńskie talary z napisem: *Sic Deo placuit in tribulationibus.*

Zapewna w tych przywiedzionych tu robotach zdarzyło się alchemikom to co sławnemu i zasłużonemu Professorowi Teologii, Semler, w Halli (+ 1791), który zajmował się głośném podówczas uniwersalném lekarstwem, przedawaném przez pewnego barona von Hirsch, pod nazwą soli powietrznej; zdało mu się jakoby odkrył że w tej soli, zwilżonej i trzymanej w cieple, rodzi się złoto. W roku 1787 przysłał do Berlińskiej Akademii cząstkę tej soli wraz z narodzonem w niej złotem. Klaproth, po rozkładzie, znalazł tam sól glaubergską, sól gorzką, utajoną w urynowym osadzie i dość spore blaszki złota. Semler przysłał też Klaproth'owi sól w której jeszcze się złoto nie urodziło, i płyn który «nasienie złota w sobie zawierał i w cieple sól powietrzną zapłodniał;» okazało się wszakże że sól już była ze złotem zmięszana. Semler mocno wierzył w rodzenie się złota, i pisał w 1788: «Mam dwie szklanki dające złoto, zbieram je co pięć lub sześć dni zawsze po 12 — 15 gran, dwie lub trzy inne już są na dobrej drodze; i złoto ze spodu już się prześwieca.» Nowa posyłka od Klaproth'a w blaszkach od 4 — 9 cali kwadratowych okazała, że roślina zepsuła się, wydawała bowiem już fałszywe złoto czyli tombak. Rzecz się wyjaśniła, że służący Semlera, który miał sobie poruczony dozor nad tym trejbhausem, dla zrobienia przyjemności swojemu panu, dokładał złota do szklanek; a gdy dla jakiejś przeszkody nie mógł sam się tém trudnić, zastąpiła go jego żona, ale ta pomyślała że fałszywe złoto tańsze, a jednak zrobi ten sam skutek. *(D. c. n.)*

KURS WEXLOWY I PIENIĘŻNY.

S.-Petersburg, 20 Sierpnia.

Za rubel srebrny:

Na Londyn	na 3 m.	38, $38\frac{3}{16}$, pens.
Amsterdam.	— — —	$187\frac{1}{4}$, $\frac{3}{4}$ cens.
Hamburg.	— — —	34, $34\frac{5}{32}$, szel.
Paryż.	— — —	$393\frac{1}{2}$, $394\frac{1}{2}$ cent.

Позволяется печатать. 20 Августа 1851 года. *Ценсоръ Н. Ахматовъ.*
W DRUKARNI WOJENNEJ.